

Ireneusz Folcik

Pismo Święte w kazaniach Karola Fischera na tle koncepcji homiletycznych przełomu XIX i XX wieku

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 1,
147-167

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ireneusz Folcik

**PISMO ŚWIĘTE W KAZANIACH BPA KAROLA FISCHERA
NA TLE KONCEPCJI HOMILETYCZNYCH
PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU**

Problem wykorzystania Pisma świętego w przepowiadaniu był i jest w Kościele zawsze aktualny, chociaż nie zawsze w jednakowy sposób go rozwiązywano. Dużo uwagi temu zagadnieniu poświęcił Sobór Watykański II. Dokumenty Soboru nie przedstawiają nauki całkiem nowej, ale powołują się na przykład Pana Jezusa, który w wypełnianiu swej misji nauczania posługiwał się Pismem świętym Starego Testamentu. Podobnie czynili Apostołowie. Ponadto powołuje się Sobór na naukę Kościoła. Teksty soborowe nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że jedną z bardzo ważnych funkcji Kościoła jest przepowiadanie, które ma być głoszeniem Ewangelii. Przez nie Kościół wypełnia nakaz Pana oraz formuje Lud Boży¹.

Praca niniejsza rozpatruje kaznodziejstwo bpa Karola Józefa Fischera pod kątem wykorzystania przez niego Pisma świętego i przedstawia je na tle wskazań teorii homiletycznej przełomu XIX i XX wieku, co przybliży postać biskupa i tendencje w praktyce i teorii przepowiadania.

Wybór tego autora jest uzasadniony, gdyż pozostawił obfity materiał kaznodziejski i znany był jako wybitny mówca².

¹ Por. KK n. 24-25, KL n. 52, KO n. 7-10, DK n. 4.

² Karol Józef Fischer urodził się 13 marca 1847 roku w Jaśle. Po śmierci rodziców wychowywał się na plebanii w Dukli u swego wuja księdza Zwolińskiego. Święcenia kapłańskie otrzymuje w 1869 roku w katedrze przemyskiej. W tejże katedrze 19 maja 1901 roku otrzymuje sakrę biskupią z rąk biskupa Józefa Pelczara, jako sufragana przemyski. Pracy pasterskiej poświęcił się z ogromnym zapałem, zwizytował całą diecezję, chętnie i często przemawiał także poza granicami diecezji. Zasadniczym dziełem biskupa są „Kazania

Kazania Fischera rozpatrywać będziemy pod kątem biblijnym, co pozwoli ustalić w jakim stopniu autor wykorzystywał w nich Pismo święte. Analizować będziemy jego kazania także w tym celu, aby wykryć sposoby posługiwania się przez niego tekstami natchnionymi. Dzięki temu będzie można odpowiedzieć, czy Fischer wystarczająco wykorzystuje Pismo święte i czy robi to zgodnie z zasadami teorii homiletycznej. To porównanie biblijnej strony kazań Fischera z zasadami teoretycznymi współczesnych mu autorów, będzie podstawą oceny jego dorobku. Umożliwi także wyciągnięcie ogólniejszych wniosków dotyczących jego kaznodziejstwa, oraz praktyki i teorii homiletycznej w zakresie wykorzystania Pisma świętego na przełomie XIX i XX wieku w Polsce.

I. Pismo św. w teorii kaznodziejstwa polskiego na przełomie XIX i XX w.

1. Pismo święte źródłem kazań

Teoretycy homiletyki z przełomu XIX i XX w. podają tradycyjne argumenty za używaniem Pisma świętego w kazaniach, powołując się na przykład Pana Jezusa, Apostołów, Ojców Kościoła i praktykę Kościoła katolickiego, podają też argumenty nowe. Na szczególną uwagę zasługują trzy: potrzeba słuchaczy, kazania i przepowiadającego.

Słuchaczy trzeba karmić chlebem żywota, trzeba ich poić ze źródeł zbawienia wodą, o której mówi Jezus Samarytance przy studni Jakubowej (J 4,14)³. Kaznodzieja musi uwzględnić poziom umysłowy słuchaczy, ich stan i wiek. Tak postępował Pan Jezus (J 16,12) i św. Paweł (1Kor 3,1-2a). Przypomniawszy o tym również Sobór Trydencki. Zgadza się z tym homileci omawianego okresu. Zachęcają ponadto do wykorzystania nastroju święta, w czym pomoże oparcie kazania o czytania mszalne danego dnia. Porów-

i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego” wydane w czterech tomach, oraz „Kazania i przemówienia przygodne i różne”. Zmarł w 1931 r. Odznaczał się prostotą, głęboką wiarą, gorliwością i zapałem apostołskim. Był bardzo przywiązany do Kościoła, posiadał wielką cześć dla kapłaństwa, kochał liturgię i głoszenie Słowa Bożego. W tym ostatnim względzie Bóg obdarzył go wybitnym talentem kaznodziejskim, co w połączeniu z wielką starannością i sumiennością w przygotowaniu kazań, sprawiło, że zasłynął jako doskonały kaznodzieja. Krytyka pozytywnie oceniła jego kazania, podkreślając duży ich związek z Pismem świętym. Znający go ksiądz Momidłowski pisze, że był postacią niezwykłą, życiem i działalnością przypominał wielkich i świętych biskupów.

³ Por. Kilka słów o korzystaniu z Pisma świętego w kazaniach (brak autora), „Przegląd Kościelny” 13 (1891), s. 564.

nanie Słowa Bożego do chleba i wody, wskazuje na jego ogromne znaczenie dla życia duchowego człowieka. Dobro słuchacza domaga się w przepowiadaniu Pisma świętego.

Z istoty kazania wynika, że musi być w nim stosowane Pismo święte. Wszystkie dogmaty, nauki moralne, chrześcijańskie tajemnice zawierają się w Piśmie świętym. Głosząc je słuchacze łatwiej zrozumieją prawdę objawioną (J 7,16; 14,10). Pismo święte nadaje przepowiadaniu skuteczność, popularność, namaszczenie⁴.

Za używaniem Pisma świętego w kazaniach przemawia potrzeba kaznodziei, który ma być heroldem Dobrej Nowiny, a więc ma głosić nie siebie ale Słowo Boga. Świadomy tego był św. Paweł (Ga 1,15; Kor 2,2) i dlatego jego przepowiadanie mogło stać się mieczem obosiecznym, światłem i pociechą. Aby ktoś mógł naukę Bożą głosić to najpierw sam ją musi poznać, stąd powinien Pismo św. czytać, rozmyślać nad nim i prosić o dar zrozumienia. Krukowski wyraźnie pisał, że nieznanostwo Pisma świętego jest przyczyną niewłaściwego głoszenia Słowa Bożego⁵. Teoretycy przepowiadania przypominają kaznodziejom, aby starali się o dobre komentarze egzegetyczne, gdyż wykład Pisma świętego musi być koniecznie w duchu nauki Kościoła katolickiego i Ojców. Heroldem Słowa Bożego nie można być bez poprawnego posługiwania się Pismem św. Całokształt prawd religijnych, nauka wiary i obyczajów, obrzędy święte, praktyki życia chrześcijańskiego, wielkie dzieła Boże ukazane na kartach Pisma świętego muszą być kaznodziei znane, gdyż one mają być treścią jego nauczania. Krukowski przytacza zdanie św. Augustyna, że mówca chrześcijański o tyle mówi mądrze, o ile zna Pismo święte.

2. Hermeneutyka kaznodziejska

a) Konieczność hermeneutyki

Pismo święte jest Słowem Bożym, zawiera więc w sobie myśli, sądy i zasady Boże, ale wyrażone ludzkim językiem i dlatego może być ono rozmaicie rozumiane. Właściwe rozumienie trzeba odnaleźć i ukazać. Głosić to, co jest uzasadnione egzegetycznie, a nie to, co kaznodziei wydaje się

⁴ Por. A. Lipnicki, *Zasady kaznodziejstwa czyli nauka opowiadania Słowa Bożego*, Wilno 1860, t. II, s. 114, 122.

⁵ „Niedostatek znajomości Pisma świętego, to ważna przyczyna niewłaściwego opowiadania Słowa Bożego u nas, a przynajmniej nie tyle skutecznego” J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, Kraków 1894, wyd. IV, s. 104.

dobrze. Szukanie właściwego sensu nie może dokonywać się na sposób protestancki w oparciu o „natchnienie prywatne”, gdyż łatwo można zbłądzić i głosić własne upodobania czy myśli. Na potwierdzenie tego przytaczają egzegeci przestrożę św. Piotra (2 P 1,20) i naukę Soboru Trydenckiego, według którego podstawą odnalezienia myśli Bożej w Piśmie świętym jest autentyczne i autorytatywne tłumaczenie Kościoła i Ojców, a nie własna mądrość. Ważna jest również sprawa zwrócenia uwagi na kontekst i uwzględnienie analogii wiary, czyli zgodność danego tłumaczenia z innymi objawionymi prawdami, gdyż Bóg nie może się sobie sprzeciwiać. Egzegezę nazywano kluczem do rzeczywistego poznania ksiąg świętych⁶. Egzegeza homiletyczna opiera się na analizie naukowej, ma jednak charakter bardziej praktyczny, nawiązuje do życia słuchaczy.

b) Rodzaje sensów Pisma świętego

Głównym dziełem hermeneutyki jest nauka o sensach Pisma świętego. Znajomość sensów Pisma świętego jest konieczna również dla homilety. „Sensem jakiegoś miejsca Pisma świętego nazywamy myśl, którą nam przez to właśnie miejsce chciał objawić Duch Święty - właściwy autor ksiąg świętych”⁷. Myśl ta może być wyrażona wprost słowami i wtedy występuje sens literalny lub za pomocą rzeczy, zdarzeń, osób i wtedy mówimy o sensie duchowym⁸.

Sens przystosowany polega na odnoszeniu słów Pisma świętego do kogo innego niż w tekście, na podstawie podobieństwa wewnętrznego (per similitudinem) lub zewnętrznego, werbalnego (per alusionem)⁹. Ściśle rzecz biorąc nie jest on właściwym sensem Pisma świętego. Posługiwanie się tym sensem usprawiedliwiają homileci przykładem Pana Jezusa (Mt 13,14-15), Apostołów (Dz 28,25-27) i praktyką Kościoła. Dają w tym względzie pewne

⁶ „Kaznodziei hermeneutyka przypomina, że nie własne ale Boże ma głosić słowo; winien więc badać Pismo święte, aby nim przepoić swoją mowę. Lecz aby temu podołać nie dość pobożności, nie wystarcza też żywa wyobraźnia, czy wysoki polot umysłu, ten bowiem często szkodzi, bo wiedzie opowiadacza Ewangelii na bezdroża. Tylko jedna hermeneutyka (...) podaje mu klucz do rzeczywistego poznania ksiąg świętych i sprawi, że słowa jego będą więcej do Biblii zbliżone, a stąd więcej Boże, więcej skuteczne”. A. Szlagowski, *Wstęp do Pisma świętego*, Warszawa 1908, t. III, s. 6.

⁷ Por. I. Bobicz, *Pismo święte źródłem kazań*, Kielce 1935, s. 26.

⁸ Por. J. Pawłowski, *Przystosowanie Pisma świętego na ambonie*, *Przegląd Homiletyczny* 1 (1923), s. 267.

⁹ Por. S. Żukowski, *Pismo święte w kazaniu*, Lwów 1921, s. 78.

uwagi. Akomodacja powinna zawsze być oparta na sensie właściwym Pisma świętego. Nie może być wyrażeniem swoich myśli słowami Pisma świętego, gdyż byłoby to nadużycie, przed którym przestrzegał już prorok Ezechiel (13,2-6). Właściwa akomodacja polega na zapożyczeniu myśli Pisma świętego, a nie słów. Czysto słowna może być dopuszczona wyjątkowo, tak jednak by myśl kaznodziei nie była sprzeczna z Pismem świętym.

c) Praktyczne zastosowanie Pisma świętego w kazaniu.

Na przełomie XIX i XX wieku zdawano sobie sprawę, że kazanie jest lepsze i owocniejsze im głębiej i silniej swymi korzeniami tkwi w Piśmie świętym. Ten związek kazania z Biblią był rozmaicie rozumiany. Najczęściej proponowano czerpanie z ksiąg świętych cytatów, dowodów lub stosownych przykładów. Podawano w tym względzie obszerne pouczenia.

Cytaty powinny być krótkie, łatwe do zrozumienia i zapamiętania, jasne, zgodne z treścią mowy, by kazanie tworzyło organiczną całość. Cytowanie powinno być wierne, ale tekstów nie może być za dużo, bo kazanie nie jest konkordancją. Cytat trzeba wyjaśnić, żeby słuchacze zrozumieli jego sens i znaczenie¹⁰. Specyficzne znaczenie przypisywano cytatom naczelnemu. Powinien on nadawać ton całemu kazaniu i zawierać jego dyspozycję lub przynajmniej jego główną myśl. Powinien być zrozumiały. Należy do niego wracać w osnowie kazania, bo wtedy jest szansa, że przy pomocy tego cytatu utkwą słuchaczom w pamięci całe kazanie. Zdawano sobie sprawę, chociaż nie powszechnie, że nie wystarczy przeczytać cytaty biblijne, gdyż jest to nawiązanie Pisma świętego do kazania, a powinno być odwrotnie. Rozumiano, że Pismo święte nie może być tylko stopniem, po którym wyjdzie się na platformę własnych spraw i problemów.

Za niewłaściwy sposób wykorzystania Pisma świętego w kazaniach uważano posługiwanie się nim w celach argumentacji i ilustracji¹¹. Pisano, że kaznodzieja powinien sięgać przede wszystkim po dowody z Pisma świętego, gdyż są one zrozumiałe, znane, bliskie i przekonywujące jako wyroki samego Boga¹². Najprostszy sposób dowodzenia polega na tym, że na

¹⁰ Por. A. Ważyński, *Homiletyka*, Kraków 1891, s. 143.

¹¹ Por. W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, Warszawa 1906, s. 133-134.

¹² „Dowody z Pisma świętego są zasadniczymi dowodami i pierwszymi nie tylko co do miejsca, ale co do znaczenia. Albowiem niczym tak jasno nie można wykazać prawdy objawionej jak właśnie zdaniem, które wypowiedział sam Bóg”. H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*, Kraków 1927, s. 175; Por. J. Krukowski, dz. cyt., s. 175.

potwierdzenie prawdy katechizmowej przytacza się Słowa Boże. W tym celu należy posłużyć się tekstem wziętym w sensie literalnym. Powinno się używać miejsc klasycznych, wyraźnych, trafnych i nie za dużo. Na posłużenie się większą ilością tekstów godzą się tylko wyjątkowo, gdy chodzi o podkreślenie siły dowodowej. W takim wypadku trzeba uwzględnić chronologię.

Trzeba wybierać takie przykłady, które prawdę lepiej wyjaśniają, zachęcają do zachowania właściwej postawy, przestrzegają lub ukazują konsekwencje postępowania. Zachęcają do wykorzystania jako przykładów zdarzeń z historii narodu wybranego, szczególnie z życia patriarchów, proroków i królów, a z Nowego Testamentu faktów z życia Jezusa Chrystusa i Jego przypowieści.

Ważną wydaje się uwaga, że mówca zawsze powinien być świadom po co używa Pismo święte i co chce przez to osiągnąć¹³.

Troska homiletów omawianego okresu o właściwe stosowanie Pisma świętego w kazaniach wyraża się nie tylko w tym, że podają oni sposoby właściwego wykorzystania Biblii, ale także w tym, że zwracają uwagę na błędy, których kaznodzieja powinien się wystrzegać i unikać. Według nich niewłaściwą rzeczą jest naciąganie Pisma świętego do poparcia własnych twierdzeń i budowanie dowodów na luźnych tekstach, wyrwanych z całości bez uwzględnienia kontekstu. Może to być powodem, że taki dowód nie tylko nie potwierdza prawdy, ale ją zniekształca i wypacza. Do błędów zaliczają przypisywanie siły dowodowej alegorycznej interpretacji tekstów świętych lub oparcie dowodu o sens przystosowany. Nie powinno się przytaczać cytatów biblijnych jakby dla ozdoby, bez ich wyjaśnienia. Nadużyciem jest fałszywa akomodacja i tendencja do alegorycznego tłumaczenia najdrobniejszych szczegółów Pisma świętego, gdyż nadmierne rozczłonkowanie może zaciemnić wymowę całości, ponadto egzegeza zbyt szczegółowa jest mało praktyczna.

Podsumowując można stwierdzić, że w teorii kaznodziejskiej na przełomie XIX i XX stulecia doceniano znaczenie egzegezy biblijnej, która pozwala odczytać właściwe znaczenie Pisma świętego, a także hermeneutyki kaznodziejskiej, która uczy w przystępny sposób poznane prawdy przekazywać wiernym.

II. Pismo święte jako źródło kazań biskupa Fischera

1. Zakres wykorzystania ksiąg świętych

Nawet pobieżne przeglądnięcie kazań Fischera wystarczy by stwierdzić, że obficie korzysta on z Pisma świętego. W pięciu wydanych drukami

¹³ Por. Kilka słów, art. cyt., s.639.

tomach jego kazań, które zawierają 235 pozycji kaznodziejskich, mamy ponad cztery tysiące cytatów biblijnych, co daje przeciętną 17 cytatów w jednym kazaniu. Od strony materialnej Fischer z całą pewnością spełnia żądanie teoretyków kaznodziejstwa wobec mówców chrześcijańskich, by obficie czerpali z ksiąg świętych jako podstawowego źródła przepowiadania. Na ten fakt zwrócono uwagę i podkreślono w recenzjach umieszczanych na łamach czasopism homiletycznych¹⁴. Zasadniczo używa cytatów krótkich, jedno lub dwu wierszowych, a nawet krótszych, stanowiących część wiersza. Niektóre teksty klasyczne, albo szczególnie przez siebie ulubione, powtarza wiele razy w różnych kazaniach, albo nawet w tym samym kazaniu. Przytacza też cytaty długie 5-8 wierszowe a nawet dłuższe, bo aż kilkunasto zdaniowe. Wspomnieć trzeba o cytatach długich, nawet całych rozdziałów. Niekiedy są to cytaty dosłowne lecz przerywane własnym komentarzem, kiedy indziej zaś można je uznać za parafrazę albo popularne wtedy mówienie Pismem świętym, co było naśladowaniem stylu i języka biblijnego¹⁵. Takie możliwości posługiwania się Pismem świętym uwzględniała ówczesna teoria i Fischer z tego korzysta. W tym względzie zgłaszano pewne zastrzeżenia, że nadmierne nagromadzenie tekstów świętych nie pozwala na ich pogłębienie czy wyciągnięcie myślowych bogactw i jest tylko przytoczeniem pokrewnych, paralelnych myśli, przez co bardzo rozrastają się jego kazania. Nie wiadomo czy głosząc kazanie cytował je z pamięci czy też czytał, ale to jest pewne, że dzięki dużej ich ilości, jego kaznodziejstwo zajmuje szczególną pozycję, jak stwierdza ksiądz Pilch¹⁶.

Cytaty te czerpał prawie z całego Pisma świętego, co świadczy o dobrej znajomości ksiąg świętych i zrozumieniu ciągłości Objawienia. Tylko trzy księgi z Nowego Testamentu nie są cytowane w jego kazaniach: List świętego Pawła do Filemona oraz drugi i trzeci List świętego Jana. Ze Starego Testamentu nie spotkano wyraźnych cytatów z siedmiu ksiąg: 2Kronik, Nehemiasza, Barucha, Amosa, Abdiasza, Nahuma i Aggeusza. Częściej posługuje się autor Nowym Testamentem, szczególnie Ewangeliami. Z tych

¹⁴ Po ukazaniu się pierwszego tomu kazań Fischera, pisano w recenzjach, że posiadają one bardzo dużo cytatów z Pisma świętego, może aż za wiele. „Przegląd Kościelny” 14 (1892), s. 784.

¹⁵ Por. K. Fischer, „Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego”, Kraków 1892, t. I, s. 99-104 (Uwaga: cytując tę pozycję w dalszej części pracy będziemy używać skrótu:PK. numer tomu i strona).

¹⁶ Por. Z. Pilch, Szkoła kaznodziejstwa (maszynopis w archiwum Sem. Duch. w Kielcach), t. 7, s. 158.

ostatnich na pierwszy plan wysuwa się Ewangelia świętego Mateusza. W 235 kazaniach Fischer cytuje ją 745 razy. Ewangelia ta posiada 1066 wierszy, wzięwszy pod uwagę, że większość z tych 745 cytatów jest przynajmniej dwuwierszowa, mamy obraz na ile Fischer wykorzystywał w kaznodziejstwie Pismo święte. Zaznaczyć trzeba, że nie jest to przypadek wyjątkowy, gdyż Ewangelię świętego Łukasza cytuje autor ponad 500 razy, a z Ewangelii św. Jana spotykamy około 400 cytatów. Z innych ksiąg Nowego Testamentu najczęściej cytuje pierwszy List do Koryntian - 137 razy, Apokalipsę - 120 razy i Dzieje Apostolskie - 115 razy. Ze względu na ilość cytatów na uwagę zasługuje także List do Galatów, do Hebrajczyków i List świętego Jakuba.

Ze Starego Testamentu najczęściej wykorzystuje Księgę Psalmów. We wspomnianych 235 kazaniach umieścił autor 324 cytaty z psalmów. Ponad 300 razy w tych kazaniach cytowane są księgi mądrościowe, dużo cytatów czerpie także z Księgi Rodzaju i Księgi Wyjścia. Z proroków najczęściej przytacza Izajasza i Jeremiasza, a z ksiąg historyczno-dydaktycznych Księgę Joba i Tobiasza.

2. Cytat naczelny i zakończenie

Biblijność kazań Fischera wyrażona jest między innymi przez użycie motta z tekstów Pisma świętego. W „Kazaniach i przemowach pasterskich” jest ono regułą, inaczej nieco przedstawia się sprawa w „Kazaniach przygodnych”, gdzie na 59 pozycji, motto posiadają 24 kazania. Wynika to, jak się wydaje, z wielkiej różnorodności pozycji kaznodziejskich zamieszczonych w tym tomie. W „Kazaniach i przemowach pasterskich” motto pochodzi w zasadzie z czytań na daną niedzielę lub święto, zaś w „Kazaniach przygodnych” łączy się zawsze z charakterem uroczystości. Związek motta z kazaniem bywa bardzo różny, od bardzo ścisłego do bardzo luźnego. Np. w kazaniu na zakończenie roku mottem są słowa z Księgi Syracha: „Synu pilnuj czasu a strzeż się złego” (4,23) i w kazaniu autor tę myśl rozwija, tłumacząc w oparciu o Pismo święte, dlaczego trzeba czas wykorzystać i na czym to wykorzystanie polega. Ta łączność motta z kazaniem zachowana jest w wielu innych kazaniach, np. cytat naczelny: „Czcij ojca twego i matkę swoją...” zawiera główną myśl kazania o obowiązkach dzieci wobec rodziców.

Kiedy indziej związek ten jest mniej oczywisty. Na I niedzielę Wielkiego Postu używa w kazaniu motta z Joela: „Nawróćcie się do Mnie ze wszystkiego serca waszego, w poście i płaczu i w żalu, i rozdzierajcie serca wasze...” (2,12), a kazanie jest pouczeniem katechizmowym o sakramencie

pokuty, kto i kiedy go ustanowił, czy wszystkie grzechy mogą być przez spowiedź odpuszczone, a nie wzywa do nawrócenia, zmiany myślenia i postępowania, co jest myślą tekstu Joela.

Występujący niekiedy brak łączności motto z tematem można wytłumaczyć wpływem Krukowskiego, który pisze, że gdy kaznodzieja chce mówić na inny temat niż wskazuje Ewangelia, to powinien we wstępie streścić Ewangelię, lub uczynić jakąś na ten temat wzmiankę¹⁷. Fischer jako uczeń Krukowskiego tak postępuje i wtedy motto łączy się ze wstępem a nie z tematem kazania.

Związek swych kazań z Pismem świętym podkreśla także przez biblijne zakończenie kazania. Rzadko jest nim motto, ale bardzo często tekst biblijny lub parafraza, który zawiera zachętę, przestrożę, upomnienie lub życzenie.

W nauce o poświęceniu kościoła prawie nie używa Pisma świętego, gdyż wyjaśnia obrzędy, ale w zakończeniu zachęca do modlitwy słowami Pisma świętego przytaczając 5 biblijnych cytatów¹⁸. Życzenia zawiera biblijne zakończenie kazania prymicyjnego: „Niech ci Pan zsyła pomoc z niebieskiej świątynicy swojej a z górnego Syjonu niech cię broni! Niech pomni na każdą ofiarę Twoją, niech spełni Pan wszystkie prośby Twoje” (Ps 19,3-5). Podobnym przykładem jest kazanie wygłoszone z okazji instalacji proboszcza, które zakończył życzeniami: „Wytrwaj w dobrym, byś «gdy się okaże księżę pasterzy wziął niewiedzący wieniec chwały»” (1 P 5,4).

Cytat naczelný z Pisma świętego i biblijne zakończenie kazań są wyrazem, że Fischer chce nadać swoim przemówieniom nadprzyrodzony charakter.

3. Pismo święte w osnowie kazania

Nie tylko przez dużą ilość cytatów, użycie biblijnego motto czy zakończenie przemówienia tekstami z ksiąg świętych, kazania Fischera łączą się z Pismem świętym. Niektóre rodzaje kazań w całości oparte są o Pismo święte. Przede wszystkim zaliczyć tu trzeba 7 jego homilii. Są to homilie analityczne, jedna z nich jest niedzielna, pozostałe są świąteczne.

Silny związek z Pismem świętym mają kazania pasyjne, w których Fischer, jak to zaznacza na wstępie do pierwszego kazania, słowami Ewangelii opowiada mękę Pana Jezusa, dodając potrzebne wyjaśnienia i pobudza-

¹⁷ Por. J. Krukowski, dz. cyt., s. 254.

¹⁸ Por. FK. t. I, s. 22.

jąc do dobrych postanowień. W tym celu wykorzystuje wszystkie Ewangelie, uzupełniając relacje jednego Ewangelisty innymi. Przytacza także wiele tekstów ze Starego Testamentu, zapowiadających cierpienia Mesjasza. W 7 kazaniach bardzo dokładnie przedstawia wszystkie wydarzenia Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Jest to jedna wielka parafraza rozdziałów Ewangelii opisujących Ostatnią Wieczerzę, modlitwę w Ogrójcu, zdradę Judasza i pojmanie Pana Jezusa, sąd przed Najwyższą Radą Żydowską i Piłatem, biczowanie i cierniem ukoronowanie Pana Jezusa, wydanie wyroku, śmierć i pogrzeb Pana Jezusa. W kazaniach tych Ewangelie są podstawowym źródłem i przedmiotem przepowiadania¹⁹.

Pismo święte jest treścią wykładu w czterech naukach na niedziele Adwentu, w których autor mówi o stworzeniu świata, grzechu Aniołów i ludzi, obietnicy Odkupiciela i przygotowaniu na Jego przyjście. Dwie pierwsze głównie oparte są o rozdziały 1-3 Księgi Rodzaju, dwie następne na tekstach mesjańskich Starego Testamentu i pierwszych rozdziałach Ewangelii świętego Mateusza i Łukasza.

Bardzo dużo tekstów Pisma świętego w osnowie kazania posiada większość kazań na święta Pańskie oraz niektóre kazania na uroczystości Matki Bożej (Zwiastowanie, Nawiedzenie, Najświętszego Serca Maryi), a także kazanie o rzeczach ostatecznych i figurach Najświętszego Sakramentu²⁰.

Do jakiego stopnia Fischer potrafił związać kazanie z Pismem świętym świadczy przykład z uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła. Tok kazania na to święto kierowany jest tekstami biblijnymi. Wszystkie główne myśli oparte są na tych tekstach: motto „Obmyli szaty swoje i wybielili je we Krwi Barankowej” (Ap 7,14); powołanie Piotra (J 1,42); wyznanie Piotra i obietnica prymatu (Mt 16,13-19); trwanie przy Chrystusie (J 6,69; Mt 26,31-35); zaparcie się Piotra (Mt 26,69-75), w tym miejscu umieszcza Fischer teksty biblijne stanowiące przestrożę przed pewnością siebie - (Za 1,42; Kor 10,12; Flp 2,12; Mt 26,41); grzech świętego Pawła (Dz 8,3; 9,1-2; 9-10); pokuta Piotra (Mt 26,75); nawrócenie Pawła (Dz, 1-19); prace obu Apostołów dla Chrystusa (Dz 5,41-42; Kor 11,23-28); spełnienie przepowiedni o śmierci świętego Piotra (J 21,18-19)²¹.

¹⁹ Por. FK. t. II, s. 161-246.

²⁰ Por. J. Twardy, „Kazania i przemowy pasterskie do ludu wiejskiego biskupa Karola Józefa Fischera”, Lublin 1973 (maszynopis w Zakładzie Teologii Pastoralnej KUL), s. 131.

²¹ Por. FK. t. III, s. 287-296.

III. Hermeneutyka kaznodziejstwa biskupa Karola Fischera

1. Sensy Pisma świętego

Głównym zadaniem kaznodziei jest właściwe odczytanie sensu Pisma świętego i przystępne przekazanie go wiernym. Dlatego też teoria homiletyczna zajmuje się sensami biblijnymi. Jak stosował jej postulaty biskup Fischer w swoich kazaniach? Na to pytanie będzie można odpowiedzieć po dokładniejszej analizie kilku charakterystycznych przykładów z jego kaznodziejstwa.

Ewangelie dzieciństwa tłumaczy w sensie literalnym, zgodnie z ówczesną nauką biblijną. Dosłownie rozumie i przedstawia jako fakty historyczne wszystkie wydarzenia związane z narodzeniem Pana Jezusa. Trafnie aktualizuje niektóre wydarzenia, np. fakt nie przyjęcia Najświętszej Rodziny - „Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i mnie nie uczynili” (Mt 25,45); „Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje mnie przyjmuje” (Mt 18,5). Uważa, że narodzenie Pana Jezusa miało miejsce 4 tysiące lat po grzechu Adama. Widoczny jest tutaj wpływ Ojców Kościoła, występujący i w innych miejscach.

Za Ojcami Kościoła ze szkoły antiocheńskiej w sensie literalnym rozumie pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju. Uważa, że słowa stwarzania pochodzą od Boga, a na podstawie różnicy między słowami stwarzania rzeczy martwych i człowieka, wnioskuje o godności człowieka. Rozdziały te uważa za historię i tak to przedstawia słuchaczom w pierwszej nauce adwentowej. Nie ma żadnych wątpliwości co do autorstwa Mojżesza. Tekst rozumie dosłownie, nie istnieje dla niego problem ewolucji. Gdy chodzi o sprawy teologiczne z tym związane, to uważa, że jest „limbus puerorum” dla dzieci umierających bez chrztu, oraz, że dorośli bez chrztu ale dobrej woli będą zbawieni. Jest to pogląd dość śmiały w czasach, gdy bardzo mocno podkreślano, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Swoją tezę uzasadnia cytataми z Pisma świętego: „W każdym narodzie, kto się Go boi, a czyni sprawiedliwość jest Jemu przyjemnym” (Dz 10,35); „Wszelki, który by używał imienia Pańskiego zbawion będzie” (Rz 10,13)²². W tym ostatnim wypadku jako argument używa słów Pisma świętego nie w sensie dosłownym, ale wyrozumowanym.

Sensem duchowym, typicznym posługuje się w kazaniach, w których przytacza prorocтва i figury mesjańskie oraz typy i ich wypełnienie. Przez przedstawienie prorocत्व mesjańskich, od obietnicy w raju (Rdz 3,15) coraz

²² Por. FK. t.I, s. 107-119.

wyraźniejszych w następnych rozdziałach (Rdz 22,18; 26-4; 49,8-10) i księgach (On 9,21-27; Iz 7,14; 40,4; 35,4-6; Mt 5,2; Pz 71,9-10) i wypełnienie ich (Łk 1,26-56; Mt 1,18-21; J 3,16), ukazuje troskę Boga o zbawienie człowieka i uwzględnia postulat o uwzględnieniu całości Pisma świętego w przepowiadaniu, tzw. kontekstu²³. Jedność obu Testamentów ukazuje chronologicznie wymieniając typy Najświętszego Sakramentu i przepowiednie Malachiasza o ofierze Mszy świętej. Ciągłość historii zbawienia przedstawia, gdy konfrontuje tekst z Księgi Powtórzonego Prawa (27,11-26) z tekstem Ewangelii świętego Mateusza (25,34). W Starym Testamencie widzi przygotowanie Nowego, a Nowy Testament zapowiada wydarzenia eschatologiczne. Obchód urządony przez Mojżesza jest typem sądu ostatecznego, zapowiedzianego przez Pana Jezusa.

Akomodację spotykamy często w kazaniach Fischera, dlatego poświęcimy jej nieco uwagi. Poprawnie korzysta z sensu przystosowanego uogólniając zdanie, które w Piśmie świętym jest szczegółowe. W usta Boga wkłada słowa córki faraona, które powiedziała do matki Mojżesza, i kieruje je do wszystkich rodziców, których Bóg obdarza dzieckiem: „Weźmij to dziecko, a wychowaj Mi, Ja tobie oddam twą zapłatę” (Wj 2,9)²⁴, albo słowa skierowane do biskupa kościoła w Sardach: „Masz imię, że żyjesz, a jesteś umarły” (Ap 3,1) odnosi do każdego człowieka, który ma grzech śmiertelny²⁵.

Przesadna jest akomodacja, gdy w sposób dowolny zmienia podmioty. Np. „Tak Maryja umiłowała świat, że Syna Swego Jednorodzonego dała (...), własnego Syna nie oszczędziła, ale Go za nas wszystkich wydała...” (por. J 3,16; Rz 8,32), lub „Maryja nie pragnie śmierci występnego, ale jedynie tego, aby występny zawrócił ze swej drogi i żył” (Ez 33,11); „chce szukać i zbawiać to, co zaginęło” (Łk 19,10); „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni” (1 Tm 2,4). Można podziwiać jego cześć do Maryi, ale teologicznie niektóre z tych sformułowań budzą zastrzeżenia, gdyż zawierają nieścisłości.

Niektóre szczegóły niepotrzebnie tłumaczy w sensie alegorycznym, np. w ogrodzie zgrzeszyli pierwsi rodzice, w ogrodzie Pan Jezus rozpoczyna swą mękę; w piątek Pan Bóg stworzył człowieka, w piątek chciał go odkupić.

Dodatkowo należy ocenić trafne używanie porównań biblijnych, np. Jeruzolima nad którą Pan Jezus płacze (Łk 19,41-44) to obraz duszy grze-

²³ Por. FK. t. I, s. 124-128; J. Krukowski, dz. cyt., s. 135.

²⁴ Por. FK. t. III, s. 72.

²⁵ Por. FK. t. III, s. 172.

szej także godnej opłakiwania; błogosławieństwa to drogi do nieba; dusze w czyścicu nie mające z ziemi pomocy podobne są do chorego z nad szawki Betsaida, który czekał na uzdrowienie 38 lat (por. J 5,2-7); proboszcz porównany do Anioła, którego Bóg posłał, aby prowadził Izraela (por. Wj 23, 20-21)²⁶.

Mimo niewłaściwej niekiedy akomodacji i tendencji do alegoryzowania, w całości poprawnie stosuje i wykorzystuje naukę o sensach. Duża różnorodność w tym względzie świadczy o znajomości Biblii i zasad teorii.

2. Dowody biblijne

Według teorii kaznodziejskiej przełomu XIX i XX wieku czerpanie z Pisma świętego dowodów było głównym sposobem właściwego wykorzystania tego źródła w kazaniach²⁷. Pismo święte dzięki swej nieomyślności i autorytetowi Boga miało wielkie znaczenie w argumentacji. Świadomy tego waloru Biblii biskup Fischer często korzysta z niej w ten sposób. Dobra znajomość ksiąg świętych i zasad teoretycznych w tym względzie, była przyczyną dużej różnorodności jego argumentacji i dowodzenia.

Najprostszy sposób dowodzenia polegał na przedstawieniu najpierw samej prawdy, na potwierdzenie której przytaczało się Pismo święte. Teoretycy twierdzili, że teksty użyte w sensie literalnym nie powinny być zbyt liczne. Taki sposób spotykamy u Fischera. Temat: niezajomość chwili śmierci uzasadnia następującymi tekstami: „Bo też i nie zna człowiek swego czasu, jak ryby, które się łowi w sieć zdradliwą, i w złej chwili, gdy spadnie na nich zniecka” (Koh 9,12); „Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodziewanie przyszedłszy, nie zastał was śpiących” (Mk 13,35-36); „Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślcie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24, 43-44); „Na życie Jahwe i na życie twoje, krok mnie tylko dzieli od śmierci” (1 Sm 20,3). Wydaje się, że jest tu cytatów za dużo, ale trzeba wziąć pod uwagę, że Fischer mówił te kazania w kościele gimnazjalnym w Rzeszowie do młodzieży, którą chciał na tę prawdę uczulić, gdyż często ludzie młodzi o tych sprawach nie myślą, zostawiając to na później-

²⁶ Por. FK. t. III, s. 442; t. V, s. 65.

²⁷ Por. H. Haduch, dz. cyt., s. 175; W. Krynicki, dz. cyt., s. 40.

sze lata. Inny temat: cierpienie zwraca człowieka do Boga - uzasadnia tekstami: „Gdy gasło we mnie życie, wspomniałem na Jahwe” (Jon 2,8); syn marnotrawny pod wpływem cierpienia wrócił do ojca (Łk 15,11-31); „Dobrze żeś mnie poniżył Panie, abym się nauczył sprawiedliwości Twoich” (Ps 118,7) wołał w cierpieniu Dawid²⁸.

Inny sposób polega na przytoczeniu kilku cytatów, z których każdy następny coś dodaje do danej prawdy, albo ją rozszerza, albo ją lepiej wyjaśnia. Np. w kazaniu o miłosierdziu Bożym, najpierw przytacza ogólne teksty, że Bóg jest miłosierny (Jl 2,17; Ps 144/8), następnie ukazuje to na przykładzie pierwszych rodziców, Noego, Abrahama, Sodomy i Gomory, Niniwy, a w końcu przytacza teksty z Nowego Testamentu na podobnej zasadzie. Najpierw ogólne stwierdzenie, jakby paralela do Starego Testamentu, że Bóg kocha świat i dlatego dał swego Syna (J 3,16), a następnie konkretne postawy Syna Bożego, ukazujące miłość Jego do ludzi. Syn szuka, tych co zginęli (Łk 19,10), nie gardzi grzesznikami, gdyż lekarza trzeba chorym, a nie zdrowym (Mt 9, 12-13), w tej trosce jest bardzo cierpliwy (Łk 13,6-9), przebacza nawet tym, których ludzie potępiają: Magdalenie (Łk 7,47), Łotrowi (Łk 23,43). W tym samym kazaniu uzasadnia tezę, że Bóg nie da się z siebie naśmiewać, chociaż jest miłosierny. Najpierw przytacza tekst świętego Pawła, który w sposób oczywisty tę prawdę potwierdza: „Nie ludźcie się, Bóg nie dozwoli z siebie szydzić” (Gal 6,7) i wyjaśnia, że Bóg ukarze jeśli się grzesznik nie nawróci (Syr 4,5), ta kara może przyjść nagle i człowieka zgubić (Syr 5,8-9) i być bardzo przykrą (Prz 1,25-26)²⁹.

Stosuje też autor inny sposób argumentacji. Na poparcie jakiejś prawdy przytacza cytat pozytywny, następnie cytat wskazujący na skutki nie zastosowania się do danej nauki i kończy cytatem wyjaśniającym jakiś aspekt prawdy. Np. prawdę, że Najświętszy Sakrament jest zadatkem życia wiecznego uzasadnia tekstem: „Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,54), skutki nie przyjmowania ukazuje cytat: „Jeżeli nie będziecie spożywać ciała Syna człowieczego i nie będziecie pili Jego krwi, nie będziecie mieli żywota w sobie” (J 6,53), po czym następuje przestroga przed niegodnym przyjmowaniem Komunii świętej (1 Kor 11,27-29).

Odrębną grupę stanowią kazania, w których Fischer używa Pisma świętego jak autorzy katechizmów czy dogmatyki: argumenty skryptyrystyczne

²⁸ Por. FK. t. IV, s.12.

²⁹ Por. FK. t. I, s. 260-261; t. III, s. 354-357.

tyczne są jednak dla niego zasadnicze, dlatego często inne opuszcza. W kazaniu o znamionach Kościoła uzasadnia, że Kościół jest jeden, bo jedna jest nauka (Mt 28,19-20) i jedna głowa (J 21,15-17; Mt 1,18-19); jest święty (J 3,15; 10,10; Mt 5,48); jest powszechny (Mt 28,19-20; Mk 16,15; Dz 1,5) i apostołski (Ef 2,20). Typowym przykładem scholastycznego użycia Pisma świętego jest fragment kazania na uroczystość Matki Bożej Anielskiej, w którym argumentując Pismem świętym przedstawia autor zadania Aniołów: chwałą Boga, śpiewają Mu (Iz 6,3), strzegą ludzi (Dz 12,7-11), karzą niepoprawnych grzeszników (Mt 13,49-50), odwodzą ludzi od grzechów (Łk 15,10), wiodą dusze sprawiedliwych do nieba (Łk 16,22)³⁰.

Bardzo ważną i pochlebną dla biskupa Fischera jest grupa kazań, w których jego argumentacja uwzględnia chronologię wydarzeń lub kolejność ksiąg, albo też ukazuje stopniowy rozwój objawienia Bożego. Jest to wpływ J. Krukowskiego, który na to kładł duży nacisk³¹. W kazaniu o fałszywych prorokach napomina, aby się ich strzec, argumentując tekstami: "Nie posłałem tych proroków, lecz oni biegają; bo nie mówiłem do nich, lecz oni prorokują" (Jr 23,21), następnie przytacza cytaty z Ezechiela (13,3-10), słowa Pana Jezusa z Ewangelii świętego Mateusza (24,11-12) oraz argumenty z listów apostołskich (2 Kor 11,13-15; 4,3-4; 2 P, 2,1; 1 J 4,1). Prawdę o zmartwychwstaniu ciał objawił już Bóg w Starym Testamencie. Fischer przytacza kolejno teksty biblijne na potwierdzenie, że zmartwychwstaniemy (Job 19,25-27; Dz 2,12; 2 Mch 7,9; J 5,28-29; 1 Kor 15,51-53)³².

Bardzo interesujące jest uszeregowanie tekstów mówiących o tym, że Bóg nakazuje kochać nieprzyjaciół. Zachował autor chronologię, która ukazuje jak Bóg stawia coraz większe wymagania w tym względzie. Najpierw miłość nieprzyjaciół ma polegać na tym, aby nie szukać zemsty (Kpł 19,8), by bronić ich życia, dając chleb i napój w potrzebie (Prz 25,21-22), przebaczyć im z serca (Syr 28,1-4). Dobrze czynić nieprzyjaciółom, modlić się za nich, to już nakaz Nowego Testamentu (Mt 5,44-48), który zachęca do przebaczenia nie tylko jeden raz, ale 77 - to znaczy zawsze (Mt 18,21-22). Na potwierdzenie, że taka postawa jest konieczna tekst z Ewangelii świętego Mateusza: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem twoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj” (5, 23-24).

³⁰ Por. FK. t. I, s. 260-261; t. III, s. 354-357.

³¹ Por. J. Krukowski, dz. cyt., s. 135.

³² Por. FK. t. II, s. 287-289.

Używając zdań Pisma świętego jako argumentów i dowodów nie ustrzegł się biskup Karol Fischer nieściśłości.

Jedną z nich jest stosowanie tekstów biblijnych w niewłaściwym sensie. Wielkość grzechów tłumaczy tym, że ludzie się nie modlą i nie odprawiają rozmyślania, gdyż wyraźnie potwierdza to Pismo święte: „Spustoszony jest cały kraj i nie ma nikogo, kto by wziął sobie to do serca” (Jr 12,11), a tymczasem z tekstu tego nie wynika, że spustoszenie należy rozumieć jako dużą liczbę grzechów, a „branie sobie tego do serca” jako rozmyślanie. Podobnie z tekstu: „Jahwe uboży i wzbogaca, poniża i wywyższa” (1 Sm 2,7) nie wynika, że ubóstwo i bogactwo jest wynikiem ingerencji Bożej³³.

Analiza kazań biskupa Karola Fischera wykazała, że w sposób poprawny, zgodnie ze wskazówkami współczesnych jemu teoretyków wykorzystuje autor Pismo święte w celu argumentacji. Trafne cytaty, uwzględnienie chronologii i rozwoju Objawienia Bożego to najważniejsze osiągnięcia. Nawet zauważone braki, które zresztą nie są zbyt liczne, nie mogą zmienić pozytywnej oceny. Pismo święte nawet w roli argumentów odgrywa w kazaniach Fischera zasadniczą rolę, a nie traktuje go autor jako coś podrzędnego.

3. Przykłady biblijne

Ten sposób wykorzystania Pisma świętego jest bardzo częsty w kazaniach biskupa Fischera. Chociaż używa przykładów z różnych dziedzin (żywoty świętych, obserwacja życia, historia), to jednak przykłady skrypturystyczne zajmują naczelne miejsce tak ze względu na ilość jak i na walor im przypisywany. Korzysta z obu Testamentów, choć więcej przykładów czerpie ze Starego Testamentu. Pominąwszy fakt, że jest objętościowo większy, zawiera więcej wydarzeń i postaci, przyczyną tego jest to, że traktowany był tylko jako historia, z której warto czerpać przykłady, bo jest nauczycielką życia. Autor przytacza więcej przykładów pozytywnych³⁴, co zasługuje na pochwałę, gdyż z punktu widzenia psychologii lepiej jest ukazywać od strony pozytywnej.

Niekiedy przytacza przykład w dosłownym brzmieniu biblijnym, kiedy indziej, i to jest częstsze, streszcza go swoimi słowami, cytując dosłownie tylko ważniejsze zdania. Jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że niektóre wydarzenia użyte przez niego jako przykład opisane są

³³ Por. FK. t. IV, s. 374.

³⁴ Por. J. Twardy, dz. cyt., s. 128.

nawet w kilku rozdziałach Pisma świętego, a historia niektórych postaci przewija się przez wiele kart Biblii. Ten sposób pozwalał na eliminowanie dłużyżn, a przez delikatną dramatyzację i psychologizm umożliwiał podkreślenie zasadniczych myśli.

Podobnie jak w argumentacji, tak i w posługiwaniu się przykładami biblijnymi Fischer prezentuje dużą różnorodność. Najprostszy sposób to ilustracja jakiejś prawdy jednym przykładem. Postępuje tak Fischer wtedy, gdy kazanie zawiera kilka prawd i dla ilustracji każdej z nich nie może dawać wielu przykładów, bo kazanie byłoby bardzo długie. Inna przyczyna to jasność prawdy, dla ilustracji której wystarcza jeden przykład albo fakt, że obok przykładu z Pisma świętego przytacza jeszcze przykłady z innych dziedzin.

Kazanie o obowiązkach rodziców względem dzieci zawiera kilka prawd ilustrowanych pojedynczymi przykładami. Rodzice powinni dzieci pouczać, jako przykład stawia Tobiasza, który daje rady swoim synom (Tb 4,5-21); powinni je też karać, bo w przeciwnym razie ukaże ich Bóg, jako przykład daje dzieje Helego streszczając swoimi słowami 2, 3 i 4 rozdział pierwszej księgi Samuela; rodzice powinni dawać dobry przykład - tego nie ilustruje Biblią, ale jakby w zamian za to, umieszcza dwa przykłady (J 4,46-53; Mt 9,18-25) mówiące, że rodzice mają obowiązek modlić się za dzieci³⁵.

Oczywistą dla Fischera wydaje się prawda, że dzięki modlitwie uzyskujemy pomoc Bożą, dlatego ilustruje ją tylko jednym przykładem modlitwy Mojżesza, dzięki której odnoszą Izraelici zwycięstwo. Sam przykład jest zresztą bardzo wymowny, gdyż ukazuje jaki obrót przybiera sprawa, gdy Mojżesz przestawał się modlić (Wj 17,10-13). Bardzo mocną wymowę ma też przykład ukazujący Boga karzącego za nieuszanowanie szabatu (Lb 15,32-36). Jest to przykład mający przestrzec przed lekceważeniem dni świętych, choć wyrwany z kontekstu i w zbyt okrutnym świetle ustawia Boga.

Niekiedy Fischer dla zobrazowania prawdy podaje po kolei kilka przykładów z Pisma świętego pozytywnych bądź negatywnych. Trzy pozytywne przykłady (Łk 11,5-9; 19,1-8; Mt 15,22-28) służyły mu jako ilustracja prawdy, że Bóg wysłuchuje modlitwy, jeżeli jest ona wytrwała. Podobnie trzy pozytywne przykłady podaje dla ilustracji, że trzeba i można kochać nieprzyjaciół. Obok chronologii jest tu zachowana pewna gradacja: Józef Egipski przebacza braciom, którzy go sprzedali (Rdz r.45-46); Dawid nie zemścił się na Saulu i nie zabił go choć miał ku temu okazję (1Sm 26,8-12); święty Szczepan podobnie jak sam Chrystus modli się za swoich oprawców (Dz 7,59)³⁶.

³⁵ Por. FK. t. I, s. 203-214.

³⁶ Por. FK. t. IV, s. 145.

Przez zgromadzenie kilku przykładów negatywnych chce przestrzec, wzbudzić „świętą” bojaźń Bożą i zmobilizować do walki z grzechami albo z jakimś grzechem konkretnym. W kazaniu na XV niedzielę po Zielonych Świątach jako ilustrację prawdy, że Bóg karze za grzechy, podaje przykłady: Kaina (Rdz 4,11-12), potop (Rdz 6,11-13), Sodomę i Gomorę (Rdz 18, 19-25). Aby ukazać wielkość obłudy i zło do jakiego prowadzi oraz przedstawić kary jakie za nią spotykały ludzi przytacza pięć przykładów: Kain, Absalom, Herod, faryzeusze, Judasz. Przytacza też po kilka przykładów mówiących o grzechach łakomstwa i kradzieży (Judasz, Żydzi zbierający mannę w szabat, Achab i Jezubel, Gieze, Starosta Feliks)³⁷, aby odwieść od tych grzechów. Rzecz zrozumiała, że przy takim nagromadzeniu przykładów, opowiada je swoimi słowami, przytaczając dosłownie tylko niektóre zdania.

Dla plastyczniejszego przedstawienia niektórych przykładów biblijnych korzystał autor z dramatyzacji i psychologizmu. Przedstawiając w kazaniu Maryję jako wzór matek i żon mówi, że gdy ona szukała 12-letniego Pana Jezusa w świątyni, to płakała. Choć Pismo święte o tym nie mówi. Psychologicznie jest to uzasadnione. Każda troskliwa matka, gdyby zginęło jej dziecko, miałaby łzy w oczach. Niekiedy jednak szedł Fischer za daleko w tym względzie. Np. scena pojmania Pana Jezusa w Ogrójcu. Gdy Jezus zobaczył Judasza na czele zgrai, zabolalo go serce i z goryczą pomyślał: „Nawet mój przyjaciel, któremu ufałem i który chleb mój jadł, podniósł na mnie piętę” (Ps 40,10); „Gdybyż to lżył mnie nieprzyjaciel, z pewnością bym to znosił; gdybyż przeciw mnie powstał ten, który mnie nienawidzi, ukryłbym się przed nim. Lecz to jesteś ty, mój rówieśnik, przyjaciel mój zaufany, z którym żyłem w słodkiej zażyłości, chodziliśmy po domu Bożym w orszaku świątecznym” (Ps 54,13-15). Psychologizm przesadny, gdyż nie wiemy co Pan Jezus myślał, wiemy tylko, że powiedział: „Przyjacielu po coś przyszedł?” (Mt 26,66)³⁸.

Analiza twórczości kaznodziejskiej biskupa Karola Fischera pozwala na stwierdzenie, że zna i stosuje poprawnie zasady hermeneutyki kaznodziejskiej. Właściwie wykorzystuje sens Pisma świętego, zapoznaje z nim słuchaczy, nadaje kazaniom biblijny charakter i to jest warte podkreślenia, łączy Słowo Boże z życiem. Przedstawia je plastycznie, żywo i nie szablonowo. Urozmaicona i bardzo przekonująca jest argumentacja biblijna w jego wykonaniu. Dużym jej plusem jest przestrzeganie chronologii i cią-

³⁷ Por. FK. t. III, s. 157-158; t. IV, s. 23-24.

³⁸ Por. FK. t. II, s. 178-179.

głości Objawienia. To wszystko w połączeniu z walorami osobistymi, stało się przyczyną jego powodzenia jako kaznodziei. Tendencje alegoryczne w tłumaczeniu pewnych fragmentów Pisma świętego, za szerokie wykorzystywanie akomodacji, przesadny psychologizm i dramatyzacja w niektórych wypadkach, nie mogą zmienić pozytywnej oceny kazań Fischera. Hermeneutyka kaznodziejska w jego wykonaniu na tle ówczesnych zasad jest bardzo poprawna.

* * *

Reasumując dotychczasowe wyniki badań należy stwierdzić, że wszystkie podręczniki homiletyczne tego czasu w mniejszym lub większym stopniu żądały od kaznodziejów powrotu do Pisma świętego. Zwrot do Objawienia uważano za podstawę poprawy formy i treści kazań. Przypomniano, że cel przepowiadania jest identyczny z celem Pisma świętego. Zwrócenie uwagi na Biblię jako zasadnicze źródło przepowiadania, przyczyniło się do rozwoju egzegezy biblijnej i hermeneutyki kaznodziejskiej, a co za tym idzie do rozwoju samego kaznodziejstwa.

Pozytywnie należy ocenić postulaty teoretyków homiletyki omawianego okresu, domagające się uwzględnienia jedności obu Testamentów, chronologii i progresji Objawienia. Ukazywanie ciągłości myśli Bożej: zapowiedzi (Stary Testament) i ich wypełnienie (Nowy Testament) ułatwiało zrozumienie prawdy, że Bóg jest autorem całego Pisma świętego. Ponadto pedagogika Boża, polegająca na stopniowym obajawianiu ludziom prawd trudniejszych, stosowana w kaznodziejstwie przyczyniła się do większej jego skuteczności, a nadto pozwalała na ukazanie różnych aspektów danej prawdy, wskazanie motywów i pobudek ułatwia zrozumienie i przyjęcie Bożych żądań.

Jako najlepsze sposoby wykorzystania Pisma świętego w kazaniach, uważano stosowanie go jako przykładu lub dowodu. W świetle dzisiejszej nauki jest to niewystarczające, ale w tamtym czasie można to uznać za osiągnięcie.

Jak na tym tle wygląda twórczość homiletyczna biskupa Karola Józefa Fischera?

Nie ulega wątpliwości, że Pismo święte było dla niego głównym źródłem przepowiadania. W swoich kazaniach wykazywał bardzo dobrą znajomość ksiąg świętych, dzięki czemu były one w większości niemal utkane mową biblijną.

Analiza kazań wykazała, że dobrze rozumiał jedność obu Testamentów oraz skrupulatnie przestrzegał chronologii Objawienia, ukazując jego stopniowy rozwój, dzięki czemu tok jego wykładu był jasny i przejrzysty.

Bardzo plastycznie i rzeczowo przedstawiał przykłady biblijne, chcąc jak najlepiej wyjaśnić daną prawdę. Biblijny sposób dowodzenia cechuje duża różnorodność i siła przekonania. Właśnie w argumentacji uwiadczenia się najlepiej jego szeroka znajomość ksiąg świętych i zrozumienie tkwiącej w nich siły.

Nie ustrzegł się Fischer pewnych niewłaściwości. Zaliczyć do nich można skłonność do alegoryzacji, przesadę w posługiwaniu się sensem przystosowanym, a także idącą niekiedy za daleko dramatyzację i psychologizm. W trosce o karmienie słuchaczy Słowem Bożym, gromadził niekiedy zbyt wiele tekstów, co nie pozwoliło ich pogłębić i w pełni wykorzystać ich myślowych bogactw. Te usterki nie mogą zmienić pozytywnej oceny kaznodziejstwa Fischera od strony wykorzystania i posługiwania się Piśmie świętym.

Trzeba też stwierdzić, że przeprowadzone badania wykazały, iż teoria homiletyczna przełomu XIX i XX stulecia, bardzo właściwie ustawiła rolę Pisma świętego w przepowiadaniu. Pewne niedociągnięcia były uwarunkowane stanem ówczesnej wiedzy biblijnej i homiletycznej, przepowiadania ustawionego polemicznie i apolegetycznie oraz zaniedbaniami poprzednich okresów w tej dziedzinie. Wydaje się jednak, że korzenie dzisiejszej odnowy sięgają do tamtych czasów. W związku z tym nasuwa się postulat dokładnego opracowania tego okresu, aby nie został zapomniany dorobek i wkład tamtych lat w odnowę kaznodziejstwa polskiego.

**The Bible in Sermons of Bishop Karol Joseph Fischer
against a Background of Homiletic Conceptions
on the Turn of 19th and 20th Century.**

The Bible is always a base of preaching. Then the preaching's activity can be considered from the point of view of practice the Bible's texts in sermons. Just in this aspect it was made analysis of preaching's output of Karol Joseph Fischer, an assistant bishop in Premysl (1847 - 1931). It was united with theoretical assumptions of homilets on the turn of the 19th and 20th century. At the grounds of practising the biblical homiletica according to instructions of the Bible and Final Church Examination there was the biblical egzegeza, fitted in preaching to the pastor's needs. It was avoided practising the Bible only as illustrations and the attention was paid to evidential character of quotations. Several volumes' collections of sermons by bishop Fischer contain thousands of biblical quotations. They were used by bishop pre-

acher as a motto and they also were the binding moment of the end of a sermon. In a groundwork of a sermon the biblical quotations appear in a great number particularly in passive sermons, sermons on the Lord's feasts and some solemnities. In preaching's hermeneutics bishop Fischer employed both interpretation in the literal sense and in allegorical one. The biblical quotations in bishop Fischer's sermons often confirm a thesis put at the beginning. He refers to the positive and negative biblical argumentation. Bishop Fischer used also quotations from the Bible as illustrations, example, beside examples from the life. The Bible was a main source of his foretelling,